

„Ja”

*Ja
rozbita*

*szklanka z myślami
tonącymi
w witrażach luster
skręconych spojrzeniem
oczodołów chłodem wybrakowanych*

*z miłosierdzia do życia
trzymając się kurczowo
jeszcze ty
upiłaś mnie
w bezdźwięcznych słowach smakując*

*językiem tłumacząc krople wątpliwości
pozwoliłaś im spłynąć
strumieniem w cichą kałuże
błota
i to moja wina*

*krawędzią wyszczerbioną
ust ciepło dotknąć
jak sen
kruchymi dłońmi objęte rysy
pęknięcia skleić
tam sen*

- Darko de Cades